

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej w sprawie prowadzonej za sygnaturą akt I C 180/15 z powództwa G. C., A. Z., A. G. (1) przeciwko A. S. o zapłatę w punkcie 1. zasądził od pozwanej A. S. solidarnie na rzecz powodów G. C., A. Z., A. G. (2) kwotę 2.878,53 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od 12 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a w punkcie 3. zasądził od pozwanej A. S. solidarnie na rzecz powodów G. C., A. Z., A. G. (2) kwotę 60 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła strona powodowa, będąc reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając kwestionowany wyrok w części, a mianowicie w zakresie punktu 2. w związku z częściowym oddaleniem powództwa co do kwoty 1922,36 zł oraz o zapłatę odsetek umownych z tytułu opóźnienia w zapłacie należności, a także w zakresie punktu 4. wobec nie obciążenia pozwanej kosztami postępowania należnymi powodom. A. skarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie:

I. przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 6 k.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez jego błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że powodów obciążał ciężar udowodnienia okoliczności zawarcia umowy ubezpieczenia, którym została objęta pozwana, przy czym powodowie nie dochodzili od pozwanej zapłaty tytułem w/w umowy;

2. art. 353<sup>1</sup> w zw. z art. 58 §2 i 3 k.c., poprzez jego błędną wykładnię nieprawidłowe przyjęcie, że §10 ust. 3, §11 oraz §13 umowy pożyczki gotówkowej z dnia 1.10.2013 r. stanowią postanowienia sprzeczne z zasadami współzycia społecznego;

3. art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w efekcie nieprawidłowe przyjęcie, że w niniejszej sprawie:

a/ §10 ust. 3 oraz §11 umowy pożyczki gotówkowej z dnia 1.10.2013 r. w zakresie w jakim obciąża pozwanego kosztami zabezpieczenia umowy pożyczki, stanowi postanowienie umowy sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta, a tym samym postanowienia umowy pożyczki w tym zakresie nie wiążą pozwaną;

b/ §13 umowy pożyczki z dnia 1.10.2013 r. stanowi postanowienie umowy sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta, a tym samym postanowienia umowy pożyczki w tym zakresie nie wiążą pozwanego;

c/ łączna wysokość składek z tytułu przystąpienia do umowy ubezpieczenia, tj. kwota 1200 zł (składka w wysokości miesięcznej 50,00 zł), stanowi rażące naruszenie interesów konsumenta, a tym samym postanowienia umowy pożyczki w tym zakresie nie wiążą pozwanej;

II. przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 102 k.p.c., poprzez nieuzasadnione nieobciążenie pozwanej pełną wysokością kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego;

2. art. 232 k.p.c., poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że:

- powodowie nie wykazali faktu objęcia pozwanej umową ubezpieczenia, podczas gdy okoliczność ta wynika z treści §10 i §11 w związku z §2 ust.1 umowy pożyczki gotówkowej z dnia 1 października 2013 r.;

- powodowie nie wykazali podstawy roszczenia o zapłatę skapitalizowanych odsetek umownych;

3. art. 233 §1 k.p.c., poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i błędne ustalenie stanu faktycznego, tj. że:

- pozwany zawarł z powodami umowę pożyczki opiewającą na kwotę 3.300 zł, podczas gdy zgodnie z ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji (wskazanymi w części ustalającej uzasadnienia wyroku), powodowie zawarli z pozwaną pożyczkę obejmującą kwotę 4.500 zł;

- odszkodowanie wypłacone powodom w przypadku śmierci pozwanej, stanowi dodatkowy dochód powodów, podczas gdy z treści deklaracji przystąpienia do umowy ubezpieczenia z dnia 1 października 2013 r. (k. 28), wynika że pozwana przeniosła na rzecz powodów „swoje prawa do odszkodowania z niniejszego ubezpieczenia w razie wystąpienia zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową – w przypadku braku spłaty zobowiązań wynikających z udzielonej pożyczki wyłącznie do wysokości kwoty salda zadłużenia z tytułu umowy pożyczki”;

- w niniejszej sprawie występuje szczególna sytuacja, tj. sytuacja finansowa i zdrowotna pozwanej, uzasadniająca obciążenie pozwanego wyłącznie częścią należnych powodom kosztów postępowania, w tym nieobciążenie pozwanej kosztami zastępstwa procesowego powodów, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 102 k.p.c.;

4. art. 207 §6 k.p.c. oraz art. 217 §2 k.p.c., poprzez dopuszczenie spóźnionego dowodu z dokumentu, tj. potwierdzenia przelewu (k.27), dokumentacji medycznej (k. 32-33);

5. art. 328 §2 k.p.c., polegające na niewłaściwie sporządzonym uzasadnieniu wyroku, tj. niewskazanie na jakiej podstawie prawnej, Sąd I instancji ustalił niedopuszczalność obciążenia pozwanej kosztami zabezpieczenia spłaty pożyczki;

6. art. 479 [43] k.p.c. polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, że prawomocny wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów dotyczący niedozwolonego wzorca umowy wpisanego następnie do rejestru, skutkuje automatycznym uznaniem abuzywności postanowień innych umów, których przedmiotem są m.in. czynności windykacyjne, podczas gdy rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479 [43] k.p.c.) uzasadnia odrzucenie pozwu w razie wytoczenia powództwa przez inną stronę powodową przeciwko innej stronie pozwanej, jeżeli przedmiotem sporu są takie same postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK, w razie zaś, gdy do wpisania klauzuli doszło w toku toczącego się postępowania uzasadnia to umorzenie postępowania.

A. wnosili też o dopuszczenie dowodu z dokumentu: umowy generalnej ubezpieczenia z 1 kwietnia 2011 r., ogólnych warunków umowy, aneksu nr (...) do umowy generalnej ubezpieczenia z 1 kwietnia 2011 r., na okoliczność zawarcia umowy ubezpieczenia przez pozwaną oraz warunków umowy, argumentując, że powyższe okoliczności nie miały ścisłego związku z roszczeniem dochodzonym przez powodów, a zatem powoływanie się na w/w dowody w toku postępowania przed Sądem I instancji było nieuzasadnione, natomiast obecnie stało się to konieczne z uwagi na bezpodstawne i nieprawidłowe ustalenia Sądu I instancji, które miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

W konkluzji wnosili o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwoty 1922,36 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku liczonych od kwoty 1732,36 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie na rzecz powodów kosztów postępowania przed sądem I instancji oraz II instancji, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa radcy prawnego, według norm przepisanych, przeprowadzenie rozprawy celem rozpoznania niniejszej sprawy, ewentualnie zaś wnosili o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania sprawy w zaskarżonym zakresie oraz o zasądzenie na rzecz powodów kosztów postępowania przed sądem I oraz II instancji, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa radcy prawnego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy akceptuje w całości, jako prawidłowy stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy, przyjmując go za własny, a także podziela wyprowadzone przez tenże Sąd wnioski oraz ocenę prawną zgłoszonego w pozwie przez stronę powodową żądania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgłoszone przez stronę powodową dopiero w apelacji wnioski dowodowe na okoliczność ustalenia zawarcia umowy ubezpieczenia przez pozwanego oraz warunków umowy, tj. Umowy Generalnej (...) z dnia 1 kwietnia 2011 r. i aneksu nr (...) do w/w umowy, z których wynika, że maksymalna wysokość pożyczki wynosiła 4.500 zł, a stawka ubezpieczenia w takim wypadku – 50 zł, podlegały oddaleniu a to w oparciu o treść art. 381 k.p.c. Zgodnie ze wskazanym przepisem Sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że strona powodowa miała możliwość przedstawienia zawnioskowanej Umowy Generalnej (...) z 1 kwietnia 2011 r. i aneksu nr (...) na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym, a także, że już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego wystąpiła taka konieczność celem wykazania zasadności zgłoszonego roszczenia. W rezultacie zgłoszenie wniosku dowodowego dopiero w apelacji należało uznać za spóźnione, co prowadziło do jego oddalenia.

Sąd Rejonowy słusznie uznał roszczenie strony powodowej za uzasadnione jedynie co do kwoty 2878,53 zł, na którą złożyły się: rzeczywista kwota pożyczki przekazana pozwanej w wysokości 3000 zł i prowizja za udzielenie tej pożyczki w kwocie 300 zł, minus bezspornie spłacone przez pozwaną 2 raty pożyczki w łącznej wysokości 540 zł.

Co się bowiem tyczy żądania pozwu odnośnie do pozostałych kwot, to wbrew argumentacji strony skarżącej, Sąd I instancji zasadnie oddalił w tej części powództwo, opierając się na treści art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. i w żadnej mierze nie uchybił takim orzeczeniem wynikającej z w/w przepisu normie prawnej.

Należy zgodzić się z Sądem I instancji, że zakwestionowane zapisy umowne rażąco naruszają dobre obyczaje oraz prawa pozwanej, która jako osoba fizyczna jest konsumentem, co oznacza, że zostały spełnione warunki do uznania ich za abuzywne. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§4).

Przytoczone wyżej przepisy chronią zatem konsumenta, jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą czyli profesjonalistą w danej dziedzinie. Dodać trzeba, że zwrot "postanowienia umowy", zawarty w art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. użyty został w znaczeniu potocznym, a zatem obejmuje zarówno postanowienia objęte porozumieniem stron danej czynności prawnej, jak i postanowienia wzorców umownych, które nie są postanowieniami umowy w ścisłym znaczeniu, ale kształtują także treść nawiązywanego stosunku prawnego (wyrok SA w Łodzi z 30.04.2014 r., I ACa 1209/13 LEX nr 1496006 ). Podkreślić wypada, że Sąd może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy.

Przez działanie wbrew dobrym obyczajom przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego rozumie się w judykaturze wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, a przez rażące naruszenie interesów konsumenta - powstanie nieusprawiedliwionej dysproporcji - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (zob. wyroki SN: z 13.07.2005 r., I CK 832/04, Biul.SN 2005/11/13,

z 3.02.2006 r., I CK 297/05, Biul.SN 2006/5-6/12, z 27.10.2006r., I CSK 173/06, Lex nr 395247). Ocena rzetelności konkretnego postanowienia wymaga rozważenia indywidualnego rozkładu obciążeń, kosztów i ryzyka, jakie wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadania, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której takie postanowienie nie zostałoby zastrzeżone. W mechanizmie kontroli klauzul istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który usprawiedliwiać może zastosowaną konstrukcję i odejście od typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

W świetle powyższych rozważań należy uznać, że wątpliwości Sądu I instancji zasadnie wzbudziło obciążanie pozwanej, jako konsumenta, kosztami składki na ubezpieczenia na życie w wysokości 1200 zł i zaliczenie jej do kosztów pożyczki. Ustawa o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. 2011, nr 126, poz. 715), nakłada mocą art. 30 ust. 1 pkt 4 na kredytodawcę obowiązek wskazania całkowitego kosztu kredytu, na który składają się opłaty wskazane w art. 5 pkt 6 w/w ustawy oraz jeżeli umowa to przewiduje - sposób ubezpieczenia spłaty kredytu art. 30 ust. 1 pkt 14 w/w ustawy. Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup>§1 k.c. umowy konsumenckie podlegają ocenie w świetle klauzuli generalnej - za wyjątkiem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi jednak zostać wykazane przez proferenta (zob. wyrok SA w Warszawie z 15.06.2007 r., VI Ca 228/07). Trafnie Sąd Rejonowy podkreślił analizując kwestię kosztów ubezpieczenia pożyczki, że pojęcie „główne świadczenia stron” należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych (essentialia negotii). Do elementów tych zaliczyć będzie można wynagrodzenie i cenę oraz świadczenie wzajemne przedsiębiorcy – towar, usługę, np. elementem tym będzie ilość i cena towaru w umowie sprzedaży, ale już nie określenie jakości towaru. E. negotii umowy nie podlegają kontroli (chyba że zostaną sformułowane w sposób niejednoznaczny), albowiem przyjmuje się, że powinny podlegać raczej mechanizmom rynkowym, w tym również zasadzie swobody kontraktowania, nie zaś prawnym. W realiach badanej sprawy, słusznie Sąd Rejonowy uznał, że pomimo określenia w umowie gotówkowej pożyczki składki na ubezpieczenie to jednak nie można było uznać zobowiązania w zakresie jej uiszczenia, jako świadczenia głównego. Konsekwencją zaś uznania, że uiszczenie składki na ubezpieczenia na życie nie stanowi essentialia negotii umowy pożyczki zawartej z pozwaną jest to, że Sąd I instancji nie tylko mógł, ale i powinien przedmiotowe zapisy umowy ocenić na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Wskazać zatem należy, że z treści umowy pożyczki (§11) umowa ubezpieczenia stanowić miała zabezpieczenia spłaty pożyczki, a jej koszt wyniósł 1200 zł, przy czym pożyczkobiorczyni wyraziła zgodę na ubezpieczenie spłaty pożyczki za opłatą składki 50 zł miesięcznie. Co prawda, co do zasady, wypłacone w razie zgonu pozwanej odszkodowanie miało zostać przeznaczone przez stronę powodową na spłatę zadłużenia z tytułu umowy pożyczki do wysokości niespłaconego zadłużenia zgodnie z saldem, jednakże – zdaniem Sądu II instancji - słusznie Sąd Rejonowy stwierdził, że wypłata odszkodowania jedynie na rzecz strony powodowej nie pozwalała na uznanie objęcia pozwanej ochroną ubezpieczeniową za pozostającą z dobrymi obyczajami. Sąd Okręgowy zważył bowiem, że skoro uposażoną z tytułu umowy ubezpieczenia była tylko strona powodowa, to oczywistym rezultatem tego jest to, że po śmierci pozwanej jedynie strona powodowa uzyskaby odszkodowanie. Trafnie Sąd Rejonowego zauważył, że z załączonej do akt sprawy deklaracji zgody na ubezpieczenie (k.28) wynika, że wskazanie jedynie strony powodowej, jako podmiotu uprawnionego oznacza, iż najbliższa rodzina pozwanej nie miałaby możliwości uzyskania odszkodowania, nawet w przypadku zaistnienia nadwyżki w jego wysokości w stosunku do istniejącego względem strony powodowej zobowiązania pozwanej. Sąd Okręgowy podziela też stanowisko Sądu Rejonowego, że działania polegające na obciążeniu w związku z zawieraniem umową klienta kosztami składki ubezpieczeniowej, gdzie jako podmiot uprawniony do uzyskania odszkodowania wskazany jest wyłącznie przedsiębiorca, który z tytułu zgonu pożyczkobiorcy mógłby uzyskać kosztem spadkodawców zmarłego dodatkowy dochód, nie sposób uznać za zgodne z dobrymi obyczajami i nienaruszające interesów konsumenta. Sąd II instancji zważył też, że zawarcie przez pozwaną umowy ubezpieczenia tytułem zabezpieczenia spłaty zaciągniętej umowy pożyczki nie ma wpływu na odpowiedzialność z tytułu nienależytego wykonania umowy pożyczki, ponieważ umowa ubezpieczenia nie zwalnia dłużnika z długu. Odpowiedzialność dłużnika i zakładu ubezpieczeń jest odpowiedzialnością in solidum, co oznacza, że zarówno dłużnik, jak i zakład ubezpieczeń jest odpowiedzialny wobec wierzyciela na innej podstawie, a wybór kto konkretnie ma spełnić świadczenie leży po stronie wierzyciela. Poza tym z treści umowy pożyczki wynikało,

iż przedmiotem umowy ubezpieczenia miała być spłata pożyczki, tymczasem z deklaracji zgody – ubezpieczenia wynika, iż przedmiotem ubezpieczenia były koszty pogrzebu na wypadek śmierci pozwanej. Jako uposażony z tytułu umowy ubezpieczenia wskazana została wyłącznie strona powodowa, tym samym pozwana nie uzyskalaby żadnych korzyści w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia, albowiem po jej śmierci tylko strona powodowa uzyskalaby odszkodowanie, zaś pożyczka pozostałaby nadal niespłacona i wierzytelność ta mogłaby w przyszłości obciążać spadkobierców pozwanej. Tym samym zawarcie umowy ubezpieczenia w formie określonej w treści deklaracji zgody na ubezpieczenie nie stanowiło w rzeczywistości zabezpieczenia spłaty pożyczki. Sama zaś różnica w określeniu przedmiotu umowy ubezpieczenia pomiędzy umową pożyczki a jej załącznikiem w postaci deklaracji zgody na zawarcie umowy ubezpieczenia stanowi przejaw działań zmierzających do wprowadzenia kontrahenta w błąd. Natomiast działania polegające na obciążeniu w związku z zawieraną umową klienta kosztami składki ubezpieczeniowej, gdzie jako podmiot uprawniony do uzyskania odszkodowania wskazany jest wyłącznie przedsiębiorca, nie sposób uznać za zgodne z dobrymi obyczajami i nienaruszające interesów konsumenta.

Ponadto wskazać należy, iż strona powodowa nie przedłożyła jakichkolwiek dowodów na okoliczność rzeczywistego uiszczenia na rzecz towarzystwa ubezpieczeń składki w imieniu pozwanej. Nie załączono do pozwu również żadnych dokumentów, z których treści wynikałoby, iż w dacie zawarcia umowy pożyczki stroną powodową łączyła z jakimkolwiek towarzystwem ubezpieczeniowym umowa oraz że ochroną ubezpieczeniową objęto życie pozwanej. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiadają art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody i art. 232 k.p.c., według którego strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z jakich wywodzą skutki prawne.

Ponadto zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, że zastrzeżenie kosztów ubezpieczenia w kwocie 1200 zł tj. znacznie przekraczają możliwą do przyjęcia bez zarzutu dotyczącego naruszenia zasad współżycia społecznego granicę, skoro tak określony koszt ubezpieczenia pożyczki przekroczył aż o 1/3 wartość kwoty, jaką faktycznie uzyskała do dyspozycji pozwana.

Dodatkowo – pomijając nawet samą kwestię prawidłowości wykazania przez stronę powodową objęcia pozwanej ubezpieczeniem - Sąd II instancji zważył, że w realiach badanej sprawy istotną była również jeszcze jedna kwestia. Z lektury umowy pożyczki gotówkowej zawartej 1 października 2013r. przez stronę powodową z pozwaną wynika, że w treści § 2 tej umowy wyraźnie zastrzeżono, iż uruchomienie na rzecz pozwanej kwoty miało nastąpić w formie przelewu kwoty pożyczki pomniejszonej już o prowizję oraz koszty ustanowienia zabezpieczenia na wskazany przez pożyczkobiorczynię rachunek, co oznacza, że pozwanej winna zostać wypłacona z tytułu pożyczki kwota pomniejszona o koszty ustanowionego zabezpieczenia, a zatem domaganie się od niej kolejnej zapłaty kwoty 1.200 zł z tego tytułu nie znajduje w świetle treści w/w postanowienia umowy żadnego uzasadnienia.

Sąd Okręgowy podziela też stanowisko Sądu I instancji, co do braku jakiejkolwiek podstawy do odciążenia pozwanej rzekomo poniesionymi przez stronę powodową kosztami działań windykacyjnych. Wbrew twierdzeniom strony powodowej zawartym w apelacji, szczególna ochrona zasady swobody kształtowania treści i zawierania umów z konsumentem, wyrażona w art. 385<sup>1</sup> k.c., oparta jest na domniemaniu braku indywidualnego uzgodnienia postanowień wzorca (wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11), przy czym dla skutecznego wykazania okoliczności, że klauzula była uzgodniona z konsumentem nie jest wystarczające opatrzenie klauzuli adnotacją, że konsument wyraża zgodę (wyrok SA w Warszawie z 6.03.2013 r., VI ACa 1241/12). Oczywiście, co do zasady żądanie zasądzenia na rzecz powodów kosztów związanych z windykacją roszczenia, a w szczególności z monitami i wezwaniami, nie narusza interesów konsumenta. W orzecznictwie ukształtował się pogląd, że samo zjawisko pobierania opłat i prowizji za podejmowane czynności windykacyjne nie pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami o ile odpowiadają one i pozostają w związku z kosztami ponoszonymi przez pożyczkodawcę na ten cel. W takim bowiem przypadku stanowią uzasadniony koszt obsługi konsumenta. Z analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika jednak, na co słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, że taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje. Pożyczkodawcy określili koszty windykacji na kwotę 150 zł a koszty wezwań do zapłaty na kwotę 20 zł czyli w

sposób wygórowany w świetle doświadczenia życiowego, bez konieczności powoływania się tu na konkretne dowody. Działalność windykacyjna to zwykła część działalności strony powodowej, zaś koszty tej działalności to właśnie koszty prowadzenia działalności gospodarczej, które to koszty są przerzucane przez stronę powodową na konsumenta. Działalność windykacyjna, jako część działalności strony powodowej powinna być oczywiście dla niej opłacalna, ale też nie może naruszać rażąco interesów klienta. Poszczególne czynności z zakresu windykacji powinny być wycenione realnie, w oparciu o rzeczywiście ponoszone koszty, zaś w przypadku przedmiotowej umowy tak nie jest (por. wyrok SA w Warszawie z 23.04.2013 r. VI ACa 1526/12 LEX nr 1331152). A zatem nie budzi wątpliwości, że takie ukształtowanie obowiązków konsumenta, przewidujące obowiązek zwrotu znacznie zawyżonych kosztów monitów i wezwań, a także działań windykacyjnych narusza jego interesy i w tym kontekście musi zostać uznane za niedozwoloną klauzulę abuzywną. Tym bardziej, że pozwana nie miała rzeczywistego wpływu na ich treść. Zostały jej one narzucone przez stronę powodową. Z akt sprawy nie wynika bowiem, by to postanowienie umowy pożyczki było z pozwanym uzgadniane indywidualnie, a ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. obciążał powodów. Tym samym zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż analizowane postanowienia umowne są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, czyli w realiach badanej sprawy zasadami uczciwości i rzetelności kupieckiej, co ogranicza zasadę swobody umów ( art. 353(1) k.c. w związku z art. 58 par. 2 i 3 k.c.). Co za tym idzie, brak było podstaw do uwzględnienia żądania pozwu w tym zakresie, a tym samym również zarzuty apelacji jako nie znajdujące oparcia nie mogły prowadzić do podważenia wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Poza tym, Sąd II instancji zważył, że – wbrew wywodom apelacyjnym - trafnie Sąd Rejonowy wskazał, iż postanowienie o treści podobnej do zakwestionowanego postanowienia zostało uznane za niedozwolone wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 9.10.2006r., XVII Amc 101/05 oraz wpisane do rejestru niedozwolonych postanowień wzorców umowy pod numerem (...) dnia 3.01.2007r. Stosowanie w obrocie klauzul o treści zbliżonej do klauzuli wpisanej do rejestru, która mimo innego brzmienia wywołuje takie same skutki jak klauzula wpisana do rejestru, może godzić w interesy konsumentów w takim samym stopniu, jak stosowanie klauzuli identycznej, co wpisana do rejestru. Akceptacja odmiennego poglądu zachęcałaby do obchodzenia art.385<sup>1</sup>k.c. i art.479<sup>45</sup> k.p.c. i prowadziła do podważenia skuteczności systemu mającego służyć ochronie zbiorowych interesów konsumentów. Zachodziłaby konieczność wytaczania kolejnych powództw w sprawach, w których niedozwolone postanowienia wzorców umów różnią się nieznacznie sposobem ich sformułowania i powodowało wpisywanie do rejestru bardzo podobnie sformułowanych klauzul, co utrudniałoby korzystanie z rejestru i zmniejszało jego jasność i przejrzystość. Mając na względzie, że art. 479<sup>43</sup> k.p.c. rozszerza prawomocność wyroku wydanego w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone na osoby trzecie, posłużenie się takim zapisem i wprowadzenie go do umowy nie będzie wiązało konsumenta stosownie do treści art.385<sup>1</sup>§1 k.c.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił też wywód Sądu Rejonowego co do tego, że brak precyzyjnego określenia żądania zasądzenia skapitalizowanych odsetek umownych, uniemożliwił temu Sądowi weryfikację tego roszczenia oraz wyliczenie przy założeniu, że kwota główna pożyczki nie obejmuje kwoty 1.200 zł z tytułu kosztów ubezpieczenia pożyczki, zwłaszcza, że apelujący nie wskazali w jaki sposób i w jakiej wysokości zaliczyli dokonane przez pozwaną wpłaty.

Co się zaś tyczy zarzutu apelacyjnego kwestionującego prawidłowość orzeczenia o kosztach postępowania w niniejszej sprawie, to w pierwszej kolejności należy przypomnieć, że nowelizując k.p.c. ustawą z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 233, poz. 1381), ustawodawca zrezygnował z instytucji tzw. prekluzji i przyjął system dyskrecjonalnej władzy sędziego. Już choćby dlatego chybione jest twierdzenie strony powodowej, iż zakres postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji narusza treść art. 207 §6 i art. 217 §2 k.p.c., albowiem wynikające z tych przepisów terminy nie są dla sądu wiążące i nie pozbawiają go możliwości dopuszczenia dowodów zgłoszonych po ich upływie. Przepis art. 207§6 k.p.c. dopuszcza możliwość uwzględnienia spóźnionych twierdzeń i dowodów nie tylko wówczas, gdy strona bez swojej winy nie powołała ich w terminie, lecz także wtedy, gdy uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W ramach tzw. systemu dyskrecjonalnej władzy

sędziemu, każdorazowo od oceny sądu zależeć będzie, czy strona powołała twierdzenia lub dowód we właściwym czasie, czy też uczyniła to zbyt późno. Ocena Sądu w tym zakresie powinna być przy tym zawsze uwarunkowana tym, czy strona mogła i z uwagi na naturalny przebieg procesu powinna była powołać twierdzenie lub dowód wcześniej ze względu na jego łączność z materiałem poprzednio zaprezentowanym. Przekładając powyższe rozważania na realia badanej sprawy, w ocenie Sądu II instancji, nie można zasadnie zarzucać Sądowi Rejonowemu, że oparł się na dowodach powołanych przez stronę pozwaną w postaci potwierdzenia przelewu /k. 27/ i dokumentacji medycznej /k. 32-33/, zwłaszcza, że w żaden sposób nie spowodowało to zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Zasada ta jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej. Do kręgu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 k.p.c. należy zaliczyć zarówno fakty związane, jak również niezwiązane z przebiegiem procesu. Do pierwszej kategorii zalicza się m.in.: podstawę rozstrzygnięcia o żądaniu, przedawnienie, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą. Drugą grupę okoliczności wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., II CZ 95/12).

W tym miejscu należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 stycznia 2012 r. (III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98) wskazał, a następnie potwierdził w postanowieniu z dnia 23 maja 2012 r. (III CZ 25/12, LEX nr 1214589), że ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez Sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (powyższa teza znalazła potwierdzenie także późniejszych judykatach Sądu Najwyższego - zob. np. postanowienie z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZ 17/12, LEX nr 1164739, postanowienie z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CZ 2/12, LEX nr 1214621. Zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 31.01.2013 r., VI ACa 1083/12, LEX 1299017).

Przytoczone wyżej stanowisko Sądu Najwyższego niewątpliwie ogranicza możliwość modyfikowania przez Sąd odwoławczy rozstrzygnięcia o kosztach opartego na dyspozycji art. 102 k.p.c., jedynie do tych przypadków, gdy nieobciążenie strony przegrywającej kosztami procesu byłoby rażąco niesprawiedliwe. Sąd meriti uzyskał zatem dużą autonomię w kształtowaniu badanego rozstrzygnięcia, a choć ingerencja w to uprawnienie w ramach kontroli instancyjnej nie jest wyłączona, to jednak może dotyczyć wyłącznie takich sytuacji, gdy zastosowanie przez Sąd art. 102 k.p.c. nie zostało w ogóle uzasadnione lub jeżeli nastąpiło z rażącym naruszeniem reguł przewidzianych w tym przepisie (zob. postanowienie SN z 18.04.2013 r., III CZ 75/12, LexPolonica 7320827).

W okolicznościach badanej sprawy Sąd Okręgowy nie doszukał się rażącej niesprawiedliwości kwestionowanego postanowienia, tym bardziej, że - jak wynika z uzasadnienia Sądu Rejonowego - zastosowanie art. 102 k.p.c. ma swoje podstawy faktyczne. Lektura akt nie pozostawia bowiem żadnych wątpliwości co do tego, że sytuacja majątkowa i rodzinna pozwanej jest trudna, skoro pozwana otrzymuje emeryturę w bardzo niskiej kwocie i ma problemy ze zdrowiem, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, co czyni chybionym zrzut apelacyjny dotyczący naruszenia art. 328§ 1 k.p.c. Nadto pomimo braku „bezpośredniego” kontaktu Sądu II instancji ze stronami, co wynika z proceduralnego ukształtowania postępowania uproszczonego, który uniemożliwia dokładne zweryfikowanie ich postawy i innych pozawerbalnych dostrzegalnych czynników, mogących także zadecydować o zastosowaniu art. 102 k.p.c., to jednak analiza materiału aktowego pozwoliła Sądowi Okręgowemu ustalić w sposób stanowczy, że pozwana w części, w jakiej przegrała sprawę nie zwalczała powództwa /k. 25 w zw. z k. 25 verte/ i nie uchyła się od obowiązku spłaty należności na rzecz powodów.

Mając na względzie wskazany wyżej zakres kognicji badania zaskarżonego orzeczenia rozstrzygającego o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, Sąd II instancji doszedł do przekonania, że nie ma przesłanek

ku temu, by można było je zakwalifikować, jako rażąco niesprawiedliwe. Jednocześnie należy podkreślić, że przytoczone wyżej okoliczności, również w uznaniu Sądu odwoławczego, przemawiały za przyjęciem, że w sprawie zachodziły uzasadnione podstawy do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania z odstępniem od zasady pełnej odpowiedzialności za wynik procesu przewidzianej w art. 98 § 1 k.p.c., na korzyść zasady słuszności z art. 102 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.